



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPÓŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

NUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1, 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 10—2 po poł. Reklamów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENA
6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednosłupowy lub jego miejsce Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiatałej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantor i biura ogłoszeń; w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ELICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (8 W. T.) Urzędowo noszą 10 stycznia:

Wschodni plac boju.

Front wojsk gener. feldmarsz. ks. Leopolda Bawarskiego.

Silne ataki rosyjskie na południu od Rygi, jak również liczne natarcia mniejszych oddziałów, pomiędzy wybrzeżem a jeziorem Narocz i wczoraj nie miały powodzenia.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Józefa.

Daremnie usiłowali Rosjanie i Rumuni odebrać wydarte im stanowiska wyżynowe po obydwóch stronach doliny Susity. Śród krwawych strat załamały się kontrataki, prowadzone dużymi siłami. Na północy i na południu od doliny Casinu, został nieprzyjaciel wypchnięty z powrotem. W walkach, w ciągu ostatnich dwóch dni, w ręce nasze wpadło 5-ciu oficerów, 900 żołnierzy i 4 karabiny maszynowe.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechts Bawarskiego.

Wobec deszczu i burzy, działalność bojowa była umiarkowana. Tylko nad Ancre odbywała się ożywiona walka artyleryjska.

Balkański plac boju.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Na północy od Focsani udało nam się postawić nogę na lewym brzegu Putny. Pomiedzy Focsani a Fundeni zmusiliśmy pobitego przeciwnika do oddania nam swych stanowisk nad Putną i do cofnięcia się za Seret. Przeprowadzono 560 jeńców. U ujścia Rimnicul-Saratu utrzymaliśmy zdobyte w natarciu sukcesy, pomimo kilku ataków nieprzyjaciela.

Front macedoński.

Odparto nocne ataki nad Strumą. Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 9 stycznia:

Wschodni plac boju.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Na obszarze na południowy wschód od Focsani przeciwnik został odrzucony aż do ujścia rzeki Rimnicul-Sarat. Siły zbrojne austriacko-węgierskie i niemieckie, którym uległ nieprzyjaciel w bitwie pod Focsani, wykorzystując swe zwycięstwo, dotarli do Putny, na której lewym brzegu Rosjanie, jak się zdaje, ponownie się umacniają. Ci ostatni w ciągu dwóch ostatnich walk postradali 99 oficerów i 5400 ludzi w jeńcach, oraz stracili 3 armaty i 10 karabinów maszynowych.

Front wojsk gener. pułkownika Arcyksięcia Józefa.

Na południowym skrzydle frontu generała-pułkownika arcyksięcia Józefa wojska feldmarszałka v. Ruhra wywalczyły pod Iresci i Campurile na ludnym terenie, śniegu i na mrozie dalsze korzyści. Poza to na froncie wschodnim sił zbrojnych austriacko-węgierskich nie wydarzyło się nic ważnego.

Włoski teren walk:

Południowo-wschodni plac boju.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Rada Stanu.

Członkowie Rady Stanu zatwierdzeni przez władze.

W numerze 6-y m naszego „Gońca” podaliśmy charakterystykę 25-ciu osób, a które, jak zeznaliśmy, odegrać miały wybitną rolę w dniach najbliższych. Obecnie powiedzieć możemy, że osobistości wspomniane są już zatwierdzonymi przez władze członkami tymczasowej Rady Stanu.

Przyjęcie członków Rady Stanu.

Przyjęcie członków Rady Stanu przez ich Ekscelencje general-gubernatorów v. Beselera i v. Kuka odbyło się na Zamku Królewskim w niedzielę, d. 14 b. m. o g. 12 w południe.

Pierwsze posiedzenie.

W poniedziałek po uroczystym nabożeństwie w katedrze, odprawionem przez J. E. Arcybiskupa Kakowskiego, odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Stanu w wielkiej sali Pałacu Rzeczypospolitej, która na tę uroczystość została przez Magistrat m. Warszawy pięknie ozdobiona.

Kto będzie marszałkiem?

Jako kandydatów na stanowisko marszałka i wicemarszałka wymieniał pp. Wacława Niemojowskiego i Stanisława Dzierżbickiego. Wybory dokonane będą na pierwszym posiedzeniu Rady.

Niemożliwość przełamania frontu.

GENEWA, 11 | 1. Korespondent „Journal de Geneve” rozmawiał z marszałkiem Joffrem o sytuacji wojennej i między innymi zapytał go, kiedy można spodziewać się przełamania frontu niemieckiego. Joffre odpowiedział, że w dzisiejszych warunkach obrony żadnej z przeciwników nawet marzyć nie może o przełamaniu cudzego frontu. Urządzenia obron-

ne doszły do takiej doskonałości, że — licząc ogólnie — jeden żołnierz może śmiało oprzeć się 5 — 6 żołnierzom atakującym. Chcąc zatem przełamać linię, bronioną przez 100.000 żołnierzy, trzeba by rzucić na nią około pół miliona ludzi. Ponieważ zaś akcja odbywałaby się na froncie stosunkowo nieszerokim, to przeciwnik miałby przed sobą skupione masy, wśród których armaty i karabiny maszynowe urządziłyby rzeź straszliwą a bezcelową. Krótko mówiąc: niewiele większymi siłami nie przełama się frontu przeciwnika, znaczne zaś nagromadzenie wojska w jednym punkcie jest niedopuszczalne w wojnie nowoczesnej.

„Markland” zatopiony.

BERNO 11 | 1. Pisma francuskie donoszą, że na wysokości Bordeaux zatopiony został parowiec „Markland” (1687 tonn).

W Paryżu otrzymano też wiadomość o zatopieniu norweskiego parowca „Asta”. Załogę uratowano.

Zmiany w gabinecie rosyjskim.

PIOTROGRÓD, 11 | 1. Prezes ministrów i minister komunikacji Treppow oraz minister oświaty Ignatiew otrzymali dymisję. Nowym prezesem ministrów mianowany został senator i członek rady państwowej książę Golicoyn.

Senatorowi Kulczyckiemu powierzono kierownictwo ministerjum oświaty.

Pomocnik w ministerjum spraw zewnętrznych Neratow został członkiem rady państwowej.

Purizkiewicz mordercą Rasputina.

STOKHOLM 11 | 1. Według dziennika „Ruskoje Slovo”, mordercą Rasputina ma być poseł do Dumy, Purizkiewicz.

Zastrzelił on podobno Rasputina w domu ks. Jussupowa, a wyszedłszy stamtąd, sam przyznał się policyj, że jest mordercą. Policja aresztowała dotychczas jedynie szofera samochodu, który przewiózł Rasputina z jego mieszkania.

Przygotowania Włoch.

HAAGA 11 | 1. „Utro Rosji” komunikuje ze sfer rzymskich, że we Włoszech przygotowują się bardzo ważne wypadki i daleko idące operacje.

Rząd w ostatnim czasie był zajęty reorganizacją całego ruchu ekonomicznego w kraju, co się mu też według informacji rosyjskich udało. Obecnie chodzi o należyte zaprowiantowanie armii, która znajduje się bezpośrednio „przed wielkiem i nader ważnem zadaniem”. Nigdy jeszcze nie odnieszono się do armii włoskiej z takimi nadziejami, jak właśnie podobno teraz.

W Atenach.

BERNO, 11 | 1. Jak donosi korespondent ateński „Corriere della Sera”, od 40 dni nie przybyły do

Aten, wskutek blokady, żadne dzienniki lub listy. Jedyne tylko nadchodzą komunikaty urzędowe, a wśród nich niemiecki, przesyłany za pomocą telegrafu iskrowego. Wielkie wrażeń sprawiają zwłaszcza wiadomości o kampanii niemieckiej w Rumunii.

Ultimatum koalicji.

PIREUS, 11 | 1. Państwa koalicji wręczyły wczoraj rano rządowi greckiemu ultimatum z żądaniem przyjęcia w ciągu 48 godzin wszystkich żądań koalicji, zawartych w jej nocie zbiorowej z dnia 31 grudnia 1916 roku.

Stosunki polityczne w Rosji.

STOKHOLM, 11 | 1. „Nowoje Wr.” zastanawia się poważnie nad tem, że stosunki polityczne wewnątrzrosyjskie zamiast pożądanego uproszczenia, stają się z każdym prawie dniem coraz bardziej skomplikowane. Pomiedzy stronnictwami ujawniają się coraz głębsze różności programowe, przywódcy ich zdradzają rosnącą niechęć do siebie osobistą i przepaść, dzielącą poszczególne klasy społeczne wzrasta im dalej, tem widoczniej.

Francja przeciwko alkoholizmowi.

PARYŻ, 11 | 1. Rząd francuski zarządził radykalne środki przeciw alkoholizmowi.

Dnia 8 i 4 bm. skónfiskowano zapasy alkoholu do 100 hl., które nie były zameldowane. Ponieważ zaś, z drugiej strony, zakazany jest wszelki przywóz alkoholu, taka konfiskata wszelkich zapasów równa się nieomal przymusowi zamknięcia w czasie najkrótszym fabryk likierów i spirytualjów.

Od chwili, gdy cały zapas alkoholu będzie w fabrykach wyczerpany, nie będą one już mogły więcej produkować.

Morgan, Rasputin i Heliodor.

W Nowym Jorku rozgrywa się obecnie sensacyjna sprawa:

Oto były mnich rosyjski, Heliodor, wnosi skargę przeciwko czasopismu amerykańskiemu „Metropolitan Magazine” o honorarja autorskie i wydanie manuskryptów.

Heliodor, którego chęć robienia z siebie proroka naraziła na zatargi z władzami cerkiewnymi i świeckimi tak, iż ostatecznie, zerwawszy z cerkwią i Rosją i rzuciwszy habit mnicha, wyjechał do Norwegii i stamtąd do Ameryki.

Rasputin to człek, któremu się udało zrobić największą karierę, stać się nadwornym cudotwórcą. Rozumie się, stosunek takich 2 ludzi musiał się wrogo zaostrzyć.

Otóż Heliodor zawarł był umowę z redakcją „Metrop. Magaz.”, że dostarczy jej serję artykułów o Rasputinie za opłatą autorską 6 tysięcy dolarów.

Redakcja przygotowała szereg klisz i szeroko rozreklamowała owe rewelacje.

Tymczasem do Heliodora zgłosił się niebawem generalny konsul rosyjski, Ustjunow, w towarzystwie biskupa prawosławnego Eudokima, proponując mu znaczną sumę (jako-by 25,000 dolarów) wzamian za zaniechanie druku rękopisu.

Heliodor zaczął się i nie zgodził się na „odcsepne”. Wówczas ta sama para ukryła się za Morganem, do którego zakotowała i ambasada rosyjska.

Potemat amerykański wezwał do siebie głównych akcjonariuszów rzeczonego miesięcznika i natychmiast na jego skinięcie redakcja otrzymała

zlecenie usunięcia już przygotowanych do druku rewelacji. Ponieważ Heliodor uzyskał tylko zaliczkę w kwocie 2 tysięcy dolarów, żąda on dopłaty reszty honorarium oraz zwrotu materiału.

Czego chce „252 luda” ruskiego?

„Dito” zamieszcza w jednym z ostatnich numerów rezolucję „252 luda” ruskiego, powziętą rzekomo „przy udziale Chełmszczan i Wołyńców” — niewiadomo gdzie, gdyż miejscowości, w której powzięta być miała owa rezolucja, „Dito” ściślej — co na uwagę zastępuje — nie określa.

W tej metnej co do swego pochodzenia rezolucji czytamy między innymi:

„Zaniepokojeni polskimi zamachami na nasz kraj (!) i możliwością przyłączenia do Polski ziem ukraińskich, zwracamy się do rządu mocarstw centralnych z życzeniem, aby publicznie stwierdziły, że wskrzeszenie Polski nie zagraża naruszeniem narodowych praw i interesów ludności ukraińskiej ziem okupowanych oraz żeby te prawa i interesy już teraz realnie zostały zabezpieczone. Żądamy, aby zajęte ziemie ukraińskie (sic!) Chełmszczyzna, Polesie i Wołyń, były administrowane w czasie wojny całkiem niezależnie od obszarów polskich.

„W razie, gdyby wynik wojny nie był taki, iżby mógł zabezpieczyć całkowitą niezależność narodowi ukraińskiemu, żądamy, aby z tych ziem ukraińskich, które nie będą podlegały Rosji, został utworzony odrębny kraj, koronny w pośrednim związku z mocarstwami centralnymi, ale w żadnym razie nie z Polską..”

Oto czego pragnie „252 ukraińskiego luda” „przy udziale” jakichś anonimowych „Chełmszczan i Wołyńców”.

Szkolnictwo na Litwie.

Polskie szkolnictwo, oparte wyłącznie o publiczną ofiarność, rozwinęło się na Litwie wspaniale. Są dotychczas w Wilnie 4 gimnazja polskie, 48 szkółek elementarnych, 4 szkoły miejskie, 2 handlowe, szkoły rzemieślnicze, uzupełniające i kursa dla analfabetów.

Powstał również szereg stowarzyszeń kulturalnych i oświatowych, które rozwijają bardzo ożywioną działalność.

Liczba polskiej młodzieży szkolnej w Wilnie dochodzi do 8.000. Żydzi mają własne szkoły z językiem wykładowym niemieckim i z pewną domieszką żargonu.

W gubernji wileńskiej, która jest teraz zmniejszona przez przyłączenie pewnych części do gubernji kowieńskiej i grodzieńskiej, założono dotychczas 200 szkółek ludowych polskich, byłoby ich dużo więcej, gdyby nie brak funduszy. Również w gubernji grodzieńskiej polski ruch oświatowy jest bardzo silny.

Próba założenia polskiego gimnazjum w Grodnie rozbiła się jednak o brak środków.

Z Warszawy.

Nowa partja.

Stronnictwo pracy narodowej i reform — tak ma się nazywać nowa partja polityczna, utworzona z Grupy Narodowej i Związku Nar.-Radykalnego. Organem tego stronnictwa będzie „Kurjer Polski”.

Trafne mięso i... uchwały sejmowe.

Między rzeźnikami chrześcijanami a żydami wynikł przed kilku dniami gorący spór o prawo handlu trefnem

mięsem. Rzeźnicy chrześcijanie twierdzą, że na zasadzie uchwał sejmów polskich, dotąd prawie nie zjezionych, wolno żydom rzeźnikom sprzedawać tylko mięso „koszerne”, które nabywa ludność żydowska.

571,832...

W tanich kuchniach zarządu miasta od dnia 25 do 31 grudnia r. prz. łącznie, wydano obiadów: bezpłatnych 507,565, płatnych 86,112, za usługi 29,156, ogółem 571,832.

Ile pism wychodzi w Warszawie?

Pism codziennych było w końcu 1916 r. ogółem 10 wychodzących raz dziennie i 6 wychodzących dwa razy dziennie (11 polskich, 1 niemieckie i 4 żydowskie); pism tygodniowych 81 (80 polskich i 1 żydowskie); wychodzących dwa razy na tydzień jedno niemiecko-polskie (urzędowe); pism, wychodzących dekadami (3 razy na miesiąc) 2 polskie.

Liczebność prasy w r. 1916 naogół wzrosła o 18 wydawnictw wobec wznowienia lub założenia 26 wydawnictw, a zawieszenia lub przerwania 10 czasopism.

Ogólna liczba wszystkich czasopism w Warszawie wynosiła w 1916 roku 97, w końcu zaś roku 87.

Z Kalisza.

Uchwały Sejmiku.

Na odbytym w tych dniach zjeździe sejmikowym w Kaliszu, powzięto następujące uchwały: Wybudować szosę od Kalisza do Wielunia, od granicy powiatu do Brzezina i od Turka przez Władysławów, oraz od Błaszek do Brzezina; udzielić szkole handlowej subdyjumu w sumie 20.000 marek, oraz komisji powiatowej pomocy dla ubogich po 3.000 marek. Wreszcie postanowiono wybudować kolejkę podjazdową „Kalisz-Borków”.

Z Lublina.

Zwycięstwo żydów.

Tak nazywa żargonową „Warsch. Tageblatt” rezultat wyborów w Lublinie, podkreślając, że żydzi zdobyli przy wyborach więcej mandatów, niż by spodziewać się mogli z obliczenia swoich głosów.

Ogółem zdobyli żydzi 17 mandatów, a liczyli tylko na 15. Niespodzianką dla samych żydów było zwycięstwo przez nich dwóch mandatów w kurji trzeciej, gdzie nie spodziewali się niczego z powodu niewielkiej ilości wyborców żydowskich, mających prawo głosu w tej kurji. W kurji trzeciej nie stawilo się do głosowania 41 procent wyborców chrześcijan, gdy żydzi przy głosowaniu w kurji tej rozwinęli ogromną ruchliwość i sprowadzali do głosowania nawet chorych, jak pisze „Warschauer Tagebl.”

Dopomagał żydom do uzyskania zwycięstwa pewien Rosjanin, właściciel domu, który też głosował na listę żydowską.

Z Kamienicy Polskiej.

Zarząd Macierzy.

Obecny zarząd Macierzy Szkolnej tworzą pp. A. Szniako — przewodniczący, A. Rychter — sekretarz, F. Szejn — skarbnik, J. Wiśniewski zastępcą przewodniczącego — członkowie zarządu: J. Caciara, Z. Mianowski, ks. Z. Sędzimir.

Chwytanie się wszelkich ludzi za wszelką pracę, dzielnie przyoznacza się do podtrzymania równości w obywatelskiem i prywatnem życiu.

Listy z podróży.

KRONIKA

Dzisiejsze posiedzenie Rady Miejskiej.

Dziś w piątek dnia 12-go stycznia 1917 roku o godz. 5-ej po poł. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie D r a Marczevskiego ze zjazdu przedstawicieli własności nieruchomości w Warszawie.

2. Podwyższenie opłaty dziennej za utrzymanie chorych w szpitalach.

Z miasta.

Styczeń jest dla wszystkich niemal gałęzi handlu okresem najmniej-ruch. Normalnie zastój ten powodowało zamykanie rocznych obrachunków, bilansów, rozwiązywanie interesów spółkowych itp. transakcji, które uwydatniały się głównie w handlu hurtowym.

W handlu detalicznym zastój taki mniej się dawał odczuwać i pochodził głównie z powodu wydatkowania przez ludność większych kwot w okresie przedświątecznym. W roku bieżącym miesiąc styczeń odznacza się takim zastojem, jakiego jeszcze nie notowano.

Wszyscy kupy częstochowscy skarżą się, że obroty w ich przedsiębiorstwach spadły do minimum. Przyczyną tego jest oprócz czynników sporadycznych — ogólna sytuacja

Osobiste.

Bawi w naszym mieście znany historyk i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego p. Wacław Tokarz, który wygłosił ostatnio w stołicy, ciesząc się ogromnym powodzeniem, odczyty o wojskowości polskiej.

Z kursów samokształcenia.

Dziś w piątek po ferjach świątecznych rozpoczynają się nast. wykłady:

o godz. 6 w. p. J. Glikson — O społeczeństwie, państwie i prawie.

Jutro w sobotę o godz. 6 w. p. J. Prueffer — Plastyczność organizmów.

W poniedziałek 15 bm. o g. 6 w. p. J. Dziuba — Szkice historyczne.

Miesięczne zebranie Towarz. Ogrodniczego.

W niedzielę w dniu 14-go stycznia r. b. w sali Stow. Rzem.-Przemysłowego ul. Panny Marii nr. 9, o godz. 3 po poł. odbędzie się miesięczne zebranie członków Tow. Ogrodniczego Częstochowskiego. Nowy Zarząd pragnąc ożywić działalność T wa, prosi pp. członków o liczne przybycie.

Wobec tego, że T-wo ma na celu rozbudzenie zamlotowania do roślin, na miesięcznych zebraniach będą odczyty i pogadanki z różnych gałęzi ogrodnictwa i nauk przyrodniczych jako też udzielane będą na zapytania odpowiedzi, wobec czego Zarząd prosi wszystkich, nawet nie członków, interesujących się i mających zamiłowanie do ogrodnictwa o jaknajliczniejsze przybycie na zebranie.

Porządek dzienny opiewa:

1) Zgajenie zebrania, 2) odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania, 3) pogadanka prezesa p. S. Jastrzębskiego „o hodowli roślin pokojowych, 4) pogadanka profesora p. Wacława Fidera „sily ekonomiczne Polski“, 5) zapoznanie członków z ustawą T-wa, 6) wolne wnioski.

Na zakończenie będą rozlosowane kwiaty doniczkowe, ofiarowane przez prezesa p. S. Jastrzębskiego.

Zarząd uprasza o punktualne przybycie.

Podziękowanie.

Zarząd Tow. Opieki nad bezdomnymi dziećmi najliczniej składa serdeczne podziękowanie panu Judoe

Rozenzweig, który z okazji załatwienia rachunku z Magistratem m. Częstochowy złożył na ręce ks. kan. M. Fulmana do jego uznania na rzecz ludności chrześcijańskiej mk. 100.

Sumę powyższą w dniu wczorajszym ks. kan. Fulman przekazał na rzecz Tow. Opieki nad bezdomnymi dziećmi.

Pierwszy okres wyborów skończony.

Wczoraj o godz. 7 wiecz. zostały zamknięte w Magistracie listy wyborcze. Zapisano się ogółem około 9000 wyborców.

Skończył się pierwszy okres wyborów do Rady Miejskiej, następuje drugi t. j. okres zebrań kurjalnych, w których wszyscy wyborcy odpowiedzialnie do kurji brać winni udział, aby wybrać mężów rzeczywiście godnych zaufania, którzy z pośród siebie wybiorą przyszłych przedstawicieli i gospodarzy miasta.

Wczoraj też odbyło się zebranie wyborców kurji 2 ej zwołańe przez Nar. Kom. Wyb. Wobec jednak spóźnionej pory wynik wyborów podamy w numerze jutrzejszym.

Wiec socjalistów polskich.

W niedzielę 14 b. m. o godz. 3-ej po poł. w sali Straży Ogniowej odbędzie się wiec organizowany przez robotniczy Komitet Wyborczy Socjalistów Polskich. Na wiecu przemawiać będzie radny st. m. Warszawy p. T. Arciszewski.

Żądania.

Zjednoczony żydowski komitet wyborczy wydał odezwę, w której między innymi czytamy:

„Radni żydzi za szczególne swe zadanie uważać winni: pilne bacznie, by potrzeby kulturalne, tradycje i przepisy religijne żydów były uszanowane, by ludność żydowska, stanowiąca mniejszość w mieście, przez żadne uchwały Rady miejskiej bezpośrednio lub pośrednio, pod względem materialnym i społecznym w stosunku do ludności chrześcijańskiej pokrzywdzona nie była. Aby od żadnych z gospodarki miejskiej wynikających dobrodziejstw wykluczoną nie była, i uwzględniana w słusznej mierze przy obsadzaniu posad i wykonywaniu robót miejskich.

Ze względu na to, że żydzi świętują soboty i święta żydowskie, zadaniem radnych żydowskich będzie dokonywanie wszelkich starań, by obowiązek świętowania przez ludność żydowską również niedziel i świąt chrześcijańskich ograniczony został do koniecznych rozmiarów.

Radni żydowscy domagają się winni dostatecznych dla żydowskich elementarnych szkół środków, celem należytego zaspakajania potrzeb religij i kultury żydowskiej.“

Proces Ks. Meszcerskiej w „Paryskim“.

Budzący kiedyś wszelchświatową sensację proces słynnej piękności precudnej Carmen, został wyzyskany przez jedną z firm kinematograficznych i wkrótce ukaże się na ekranie teatru Paryskiego.

Zaznaczyć należy, że obraz ten wykonany jest przez pierwszorzędne sily artystyczne.

Na niezamierzony uczyłówo I-go Gimn. Polskiego.

We czwartek dn. 18 b. m. w sali teatru Paryskiego odbędzie się przedstawienie na korzyść niezamierzonych uczyłówo I-go Gimn. Polskiego.

Program wieczoru, prócz niesmiernie obfitego dsiatu koncertowego,

składającego się z popisów wokalnych, oraz zespołów muzycznych, obejmuje: „Tylko jedno słowo“ komedia stylowa w 1 akcie Langego, oraz pełna werwy i humoru krotchwiła w 1 akcie „Pacjent № 1“ A. Starkmana. Reżyserję prowadzi p. Rom. Betcher.

Jasełka u Paralityków.

Kilkakrotnie powtarzane Jasełka i komedyjka „Podróż w górach“ ścigały do Schroniska św. Antoniego przy ul. Wieluńskiej nr. 8 starszą i młodszą publiczność niemal z całego miasta.

I w przyszłą niedzielę 14 b. m. o godz. 4 po poł., na żądanie publiczności, powtórzonem zostanie przedstawienie Jasełek i komedyjki.

Wykonanie obu sztuk, niskie ceny biletów i wzniosły cel dobroczynny sprawi, że publiczność wypełni salę po brzegi.

Mia-Mara w Częstochowie.

Słynna z piękności, a znana Częstochowie z obrazów artystka kinematograficzna i tancerka Mia-Mara zawita do naszego miasta wraz z prymadonną teatru „Nowości“ Dobosz Markowską i Rafałką Bończą artystką teatru Mirage.

Prócz powyższych przyjadą też wybitni przedstawiciele i przedstawicielki teatrów stołecznych.

Odłożenie losowania.

Proszeni jesteśmy przez Zarząd Dor. Pom. dla dziatwy szkolnej o zakomunikowanie, że rozlosowanie 4 worków maki, palmy, oraz innych fantów odłożono do niedzieli 14 stycznia.

Losy są do nabycia po 30 kop. w administracji naszego Gońca.

Etykiety rosyjskie.

Mimo, że już upłynęło więcej jak rok czasu od opuszczenia nas przez wschodnich opiekunów, jednakże de tej pory prawie stale spotyka się etykiety firmowe z rosyjskimi napisami.

Czyżby pp. kupcom zależało, na tak dzieł spekulacyjnym wabiku, jakim jest napis na towarze „rosyjski“, a dla większej sugestji: na tekście rosyjskim?

Wzór polskiej pieczęci sądowej.

Wobec tego, że jest rzeczą konieczną ujednostajnienie polskiej pieczęci sądowej, p. Ramdohr, prezydent sądu najwyższego, zażądał przesłania mu 400 odbitek zaaprobowanego przez kolegium sędziów st. m. Warszawy wzoru pieczęci sądowej z orlem Jagiellońskim Wzory te przesłane będą do wszystkich sądów prowincjonalnych i w ten sposób we wszystkich sądach naszych używana będzie pieczęć tego samego typu.

Sprzedż kartofli i brukwi.

Na lt. G L Ł w piątek 12 stycznia

- • D E F I J w sobotę 18
- • W Z Ż w poniedz. 15
- • P R we wtorek 16
- • M N U we środę 17
- • C H O T we czwartek 18
- • A B w piątek 19

Ofiary na Bezdomne Dzieci.

Niżej wymienione osoby złożyły ofiary na Gwiazdki na Tow. Op. nad Bezdomnymi Dziećmi:

Moczyłowska—rb. 1, int. Ty szecka—rb. 1, Kotarska—rb. 1. Firmy: Pazderski—1 markę, Sował—20 kop., Stajewski—25 kop., B-cia Grochowacy—rb. 1, Uchnast—2 marki, Sakowski—50 kop., Pucek i Hill—1 markę, Soszek—2 marki, Szefer—rb. 8, Bystydziński—50 kop., Krakowiecki—rb. 1, Singer—rb. 1, Miślorowska—50 kop., Małczyński—15 kop., Makowska—15 kop., Bezimienna—50 kop., Ciesielni—80 kop., Ma-ciejewski—2 marki, Trzeński—1

markę, Kozankiewicz—2 marki, Ba-
relk — 80 kop., Rzykiecka — 8 ma-
rek

Ofiary w naturze złożyły następu-
jącej firmy:

Zieliński, Majewska, Zawistowski
i Karwiński, Hoenigman, Cholewicki
Gajduszewski, Zaruski, Obrona, Orzeł,
Musiałowicz, Romanowicz, Knetig,
Dźwignia, Piechocki.

Pieczyno, następujące piekarnie:
Brodziński, Makowski, Cembrzyń-
ski.—

0 posypywanie chodników.

Zarząd policji prosi nas o zazna-
czenie, że właściciele i stróże domów,
mają zwracać uwagę, ażeby chodniki
były ze śniegu omyte i przy nad-
chodzącej ślizgawicy posypane pia-
skiem.

Kradzieże.

Piekarzowi Koplowi Munowiczowi
(Senatorska 20) skradziono z kuchni
za pomocą włamania, 2 prześcieradła,
1 zegar kuchenny, kielich srebrny,
parę starych butów, parę starych
kamazy, 2 bochenki i 7 funtów chle-
ba i pół korca węgla, wartości ogół-
nej rb. 50.

Mieczysławowi Pawlukowi skra-
dziono w lokalu Stow. Rzemieślni-
czego (Panny Marji № 9) 2 obrusy
białe.

Rozporządzenie

Zauważono w ostatnich czasach,
że właściciele i stróże domów poz-
walają wypróżniać doły kloaczne przez
zamiejscowych gospodarzy w nieod-
powiadających przepisom beczkach
drewnianych.

Wypróżnianie dołów kloacznych
może się odbywać jedynie za pomo-
cą w przepisanych na ten cel pomp,
a wywożenie tylko w sprawdzonych
i dozwolonych przez policję wozach.
Spis przedsiębiorców będących w
posiadaniu sprawdzonych wozów i
pomp, można zobaczyć w komisarzy-
tach policyjnych przy ul. Teatralnej
nr. 16, Krakowskiej nr. 15 i w biur-
ze policji Panny Marji 47.

Wypróżnianie dołów kloacznych
winno się odbywać we właściwym
czasie, conajmniej co dwa miesiące.
Opłata za wywóz wynosi 1 rb. za
beczkę.

Właściciele i stróże domów sprze-
civiający się tym przepisem będą
ukarani.

Rozmaitości.

Pochodzenie Trepowa.

Mało kto wie, że rodzina Trepowa
datuje się dopiero od dwóch pokoleń,
choć zdołała nawiązać bliskie sto-
sunki z wielu znanymi rosyjskimi
rodzinami. Ojciec obecnego prezesa
gabinetu był znajdą. W domu bar.
Meyendorffa znaleziono przed 80 laty
podrzucone na schodach dziecko, któ-
re rodzina barona przygaręła i wy-
chowała

Od miejsca, gdzie dziecko było
podrzucone, dano mu nazwisko Tre-
phoff. Na chrzcie otrzymał podzru-
tek imię Dymitra. Karjera jego jest
znana. Dosiążył się rangi petersbur-
skiego grafońca i zasłynął ja-
ko nieprzejednany prześladowca re-
wolucjonistów. Celnym strzałem z
rewolweru położyła go trupem Wiera
Zazuliczówna, którą przysięgli uwol-

nili. Swoje pierwotne niemieckie
nazwisko zmienił zamordowany na
rosyjskie przez nieznaczne przesta-
wienie głosek.

„Niemiecka gazeta karpącka“

Pod tym tytułem zaczęła wycho-
dzić z dniem 1 grudnia na froncie
gazeta polowa Gazeta jest drukowa-
ną w Marmaros Sziget na Węgrzech.

Wola ludzka kończy się tam, gdzie
zaczyna się miłość.

„Bez dogmatu“.

Sacharyna oryginalna
d-ra Fahl-
berga w kryształkach i tabletkach.
Sprzedaż w każdej ilości ul. Panny
Maryi № 7 w drugim domu, w po-
dwórz na parterze, mieszkania № 1.
Wejście również od ulicy Straza-
kiej № 7. 1023—

Ser śmietankowy tłusty, Mleko zgęsz-
czone, Masło, Grzyby, Kaszkę krakowską,
Groch i Miego jarskie poleca Skład Ryb żywych
ul. Panny Maryi Nr. 25. 1037—

Zgubiono broszkę złotą w kształcie kokardki
wysadzaną różnymi kamieniami. Łaskawy zna-
lascza za nagrodą złożyć w Gońcu. 1038—

Pianino kupię lub wezmę w zastaw. Wiado-
mość w Adm. Gońca. 1036—

Oddam na własność dziewczynkę 2 miesięczną
Jasnogórska 19 Zaleska 1034—

Kupię szafę i pathefon ul. Garnowska 25
Pudło. 1035—

Kalendarze na 1917 r. nadeszły
Kalennie (do odzierania), **książkowe i**
terminowe Skład ul. Teatralna 11. A. Otr-
bek.

Prosięta do sprzedania folw. „Lulusin“
Wiadomość w sklepie Wiejskim ul. Panny
Maryi Nr 41. 1010—

Zgubiono kwit lombardu Kasy Pożyczkowej-
Oszczędnościowej Nr. 19572. 1025—

Teatr „PARYSKI“ ul. P. Maryi 19.

Program od środy 10-go do soboty 13-go Stycznia 1917 r. (włącznie)

Upiór (Straszydło)

Wielec interesujący dramat, z słynnym detektywem STUART WEBSEM,
w 4-ch częściach.

Jaś rybakiem (wyborna komedia) | | | Zachód słońca (zdjęcie z natury)

— | — NA SCENIE: — | —

Ach! ta miłość!

Operetka w 1-ym akcie Libretto i muzyka W. Rapackiego.

☛ Sala centralnie ogrzana. ☚

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10. (I Aleja)

Choroby zębów i jamy ustnej.

przyjmuje codziennie

od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

Pierwsza w Częstochowie

otworzona została przy handlu moim ulica
Panny Maryi № 21

WINIARNIA

polecam wina: Węgierskie, Francuskie, Wło-
skie, Portugalskie, Hiszpańskie i inne do
wypicia na miejscu.

Bufet zaopatrzony w zakąski

A. Jankowski.

Teatr „ODEON“ ul. Panny Maryi № 27.

Dziś w piątek 12 Stycznia. — Nieodwołalnie ostatni raz.

„OCHRANA“

Śpieszcie zobaczyć!

Na scenie: **Wielki Dział Koncertowy**
z udziałem całego Towarzystwa.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski.

Kierownik literacki F. J. Galiński.

Odbite we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego“.